

1852

203-1)

Daje się...

Kochany Papo

Wracam do Paryża i dowiaduję się, że
dwa listy z zagranicy czy z domu pisane
w skutek złe rozumianej instrukcji ode-
stano do Bretanii. Nie wiem czy między
temi był który od Papy ale radbym, żeby
Papa wiedział, że listy wrzuczone nie dojdą
nawet przed 8^{szym} lub 9^{tym} najspóźniej. Wiem
jak dalece Papę niecierpliwi nieodpisywanie
na listy z wtaszcza z pieniędzmi a ponieważ
od Papy właśnie listu się spodziewałem i to
z pieniędzmi dbam o to, żeby Papa wiedział,
że te listy dotyczą na usprawiedliwienie
moje za niebyłe nwarzać należy. Daruje
mi Papa, że się nieomal na tem ograni-

ogranicze ale dziś dopiero i to o godzinie
5tej z rana przyjechałem nierozebrany
przez od trzech dni i po 4 ^{noch} prawie bersen-
nych nocach. Egzemplarz Szydłowiecki
odesłatam dla księdza XX. Słosownie
do rozkazu (tego samego dnia, com list
odebrał) przez księgarza Franka, któ-
ry oraz dwa egzemplarze przyjął dla
przedawania. Dziś 2^{ch} Francuzkich
księgarzy i jeden Polak mają dzięto
w składzie, karatem nato nowe
25 egzemplarzy kartonować i nie
moja wina jeżeli się dzięto nierozchodzi
Wina po części w tem, że ^wzapóźną porę roku
zaczęliśmy sprzedawać kiedy już wielka
liczba Polaków po karnawale odjechała
była, z Francuzów zaś teraz co bogat^{sz}

bardziej na wsi siedzi. Księżna Marcellina
Czartoryska ma podobno sekretny zamiar ku-
pienia dóbr w księstwie a wysprzedania się
w Królestwie. - Może Papaby mógł mi coś
dla niej upatrzeć aby ją zwabiło do
Poznania, bo miałaby serio. zamiar osie-
dlenia się. Gdyby się Wujaszkowi Włady-
siowi miał zamiar udać umieszczenia
przez Ministra Szydłowieckich po bibliote-
kach krajowych we Francji toby może
najwarijersza była rzecz bo tego strasnie
wiele tworzą po kraju. Przetelny raport
dopiero za parę dni będę mógł Papie przystać
Dziś wolę pominąć rzeczy o których od rana
wywiedzieć się nie mogłem. O pannie zaś
kilka uwag, na które się Papa pewno nie zgodzi
ale darmo. Na to, że bym ja się w moim wieku o pan-
nę starać mógł potrzeba mi gwałtem pomocy matki,
siostry lub bicia, którzyby i powagą i zażyłością i ko-

biecą sztuką popierali moje zachody. Gdybym się
więc miał w takim domu o pannę starać mu-
siałbym mieć plecy silne i taskawą drobną pomoc
siostry którejś przy pannie, pominawszy, żebym
pieniędzy potrzebował znacznie więcej. Przytem
potrzebuje młody człowiek czasem się otoczyć uroczem.
Tak jak rodziców panny rodzice mężczyzny
w szachu i poszanowaniu utrzymywać powinni
tak jakiś nimbus potrzeby mężczyźni któ-
ry się stara o kobietę i tak powinno stęj reputa-
cyi i t. d. mężczyźni gwałtowni łatwiej otoczy-
mają kobietę jak tagodni. Podraj żeński lubi
tragiczne sytuacje i bawi się własną obawą
a chętnie przyznaje coś nadzwyczajnego, nadna-
turalnego swemu przewodnicy. Na to zaś ze-
by się jeszcze starać o jakąś ^{daną} pannę potrzeba
zarwycraj jeszcze niebyć odpalonym,
o tem zapomniat zdaje się książce Adam kiedy
pisząc w nadziei, że już z księciem Jerzym rzecz
ułożona ~~zdaje się~~ ^{cos} mnie chciał poświęcić ad
majorem Dei gloriam, wmawiając sam w siebie,
że mnie cokolwiek odmówił. Co jak zarwycraj takty-
ka Hotelu Lambert zanadto mądra a wcale nieprakty-
czna

niepraktyczna pokazało się nie tylko nierbyt pięk-
 knem a tem mniej zaszczytnem ale wcale nieroz-
 buchem. Bo albośmy z Księciem mieli się współu-
 biegać i pannie wartości dodawać przed
 innymi, to przeciwny osiągnięto skutek, bo
 Panna przed jej późniejszą świadomością a wszystkich
 drzwi nierozstrawioną los Księcia Jerzego. Albo
 jeżeliśmy jeden drugiego mieli podbijać to także
 wypadek smutny. Bośmy się niby obaj czy
 wycofali, czy niech i tak będzie wycofać mu-
 sieli, dość że zły targ; albo nawzajem jeżeli
 jeden z nas wojsko czynne a drugi rezerwę
 miał przedstawiać to dziwna taktyka
 żeby bić rezerwą wojsko własne lub na-
 wzajem. Cały zaś sekret rzeczy, że w całej
 rodzinie starość, niedołężność z tą wynikają-
 ca i chłód niezmierny a we wszystkich
 krotki rozum kobiety; serca niespokojem
 nigdzie i niewiem czyby to zwyczajny sto-
 wiek odkrył lub rozwiązał jak ludzie tak
 marionetkowo żyć mogą; nicidnie zatem

Teraz albo czasowi rzecz porostawiać Trzeba albo kto inny musi
 się podjąć roli pokazania Księstwu że jeszcze bardziej nie-
 zgrabnie jak nieładnie sobie postąpili.

Ścisłam serdecznie

Światyński

zeby posagowe postacie Księcia Adama i Księ-
 żniczki Tey niebyły wielkich postaci kopiami
 Nato zaś, zebym ja nie mówię już zechciał
 ale ryzyłt sobie szenić się z Panną to
 mojemu usposobieniu potrzeba wielkie-
 go serca. Jedynym marzeniem mojem byłoby
 nierawodnie wychować wielkich synów
 Ojczyźnie i nigdybym nie wątpił, że Księżniczka
 zła dobraby była szkołą dla dzieci, może
 najlepszą, ale chciałbym jeszcze wiedzieć
 czy ma serce i czy ma polską krew. Potem
 gdybym w tem sercu znalazł mieszkanie
 choć jakieś takie dla siebie no to fiat volun-
 tas tua powiedziałbym (przypuszczam się
 że wola Boga Syna nie może się różnić od
 woli Boga Ojca) ale tymczasem jak dla
 mnie to zawsze owo pytanie się kończy
 "quod demonstrandum". Zresztą rękami rozwią-
 zania. Czy moja dotychczasowa niepewność
 taktyka ^(ale) spokojna godność i wstrzemię-

zliwość nie bardziej trafiają do rzeczy jak
 wszelkie gorące demonstracje to niewiem
 choć mi się zdaje że wiele więcej do usposo-
 bienia. Pisatem do Papy w ostatnim liście
 prosząc o nadesłanie wreszciejsze nieco pie-
 niędzy choćby troszka dla pokrycia kosztów
 powrotu. Wówczas była to przezorność
 a teraz staje się potrzebą. Ponieważ
 już blisko miesiąc jak mi Papi przysłał
 pieniądze ^{ostatnie} i nielszem trochę choć nie
 bardzo czołem proszę ~~o pieniądze~~
 o nowych trochę re 200fr. Nim je Papi
 nadeszle to i miesiąc będzie. Spodziewam
 się, że mi Papi wybrokii mego zawiązania
 Klaczki do morza za rękę nie weźmie
 narabyt bo to rzadki przykłada a może do-
 tychczas jedyny w mojem życiu, zebym bez
 pozwolenia przedwstępnego był coś takiego
 zrobił. Zresztą choć pieniądze mnie
 się nie przyjmają to ich przykna mi Papi

nie wyrzucam na swawole. Co się zaś
księcia Adama tyczy to mi Pupa przyzna,
że on mi niechcący sam największą przeszkodę
dę między nogi rzucił, ~~po~~ tembardziej, że
ponieważ nic dotychczas nie było prawdy
w takich krumpkach „dimissoriales” tak
to wygląda jakby na przysztoci reprezento-
wać miało intencye i być niewiem prze-
strogą czy wyrocznią rezultatu przy-
sztych ewentualnych zabiegów. — Już raz
mystatem, że honorem niby zobowiązany jestem
oświadczyć księżnie ^{Annie} że ponieważ za przyrzecę
nieślawnia się nigdy podatem był mnie-
mane przyjęcie księcia Jerzego i bytem po-
wiedział, że się batem przeszkadzać zamiarom
familiarnym grać dworzniczną rolę i odstrę-
czać ks. Jerzego, że widząc, iż ten zerwał chciatem
Dla dania dowodu szczerowości moich słów spytać
się dopiero teraz matki czyby mi pozwoliła z swa
jej strony ~~zynie~~ starać się o jej córkę ponieważ
to jej życzeniem było. Chciatem bo honor mam techli-
wy choćby to było antycypacja owego rozwiązania, którego
szukam, aś tu dowiaduję się od Papy że oni mi tak rzeczy utatwił
i uwalniają od zbyt ścisłego pojmowania i zbyt przedwczesnego
~~uwiktania~~ się w wlasne wyobrażenia honoru i wartości wyrzeczonych
wyrazów.